

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających piśmie na miejscu 2 zł. 50 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Krajowej Kasa Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Pańny Marji nr. 26. — Telefon nr. 58.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45. Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Reklamów nadesłanych rezerwacja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEN:

Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tabeli i nadstanie 30 gr. za tabelę 20 gr. Drobną ogłasza wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Ogłoszenie familijowe i paragrafowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zamknięte i nieudzielone ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. drożej.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom **Ś. + P.**

JANA KOSTRZEWSKIEGO

a w szczególności ks. pref. Wróblewskiemu ks. Kurasiowi, panom St. Więkowskiemu, Zasuniowi, Stędyńskiowi oraz delegacji murarskiej, składa z głębi zbolełego serca „Bóg zapłać”
RODZINA.

Powszechność kryzysu gospodarczego

Zastój i spadek produkcji odczuwa cały świat

W ostatnim numerze „Konjunktury Gospodarczej” czytamy interesujące dane o przebiegu konjunktury gospodarczej zagranicą. Z danych tych okazuje się, że sytuacja gospodarcza w tych krajach Europy i Ameryki, gdzie zaobserwowano w końcu roku ubiegłego pogorszenie się konjunktury, przeszła przeważnie w okres konjunkturalnej depresji, miejscami nawet ulegającej pewnemu pogłębieniu. Sezonowe, wiosenne ożywienie nastąpiło w nader skromnych rozmiarach. Sytuacja gospodarcza państw, gdzie osłabienie konjunktury wewnętrznej nastąpiło w stosunkowo niewielkim zakresie bądź nie nastąpiło wcale, obecnie, pozostaje częściowo pod wpływem zmniejszonej pojemności swych zewnętrznych rynków zbytu. Jednakże osłabienie tempa spadku cen surowców oraz znaczna płynność na międzynarodowym rynku pieniądza krótkoterminowego, przeczuciami się częściowo na rynek pieniądza długoterminowego — stwarzają pewien optymistyczny nastrój.

W Stanach Zjednoczonych depresja gospodarcza trwa w dalszym ciągu, ulegając częściowo pewnemu pogłębieniu. Poprawa konjunkturalna, której spodziewano się równoległe z wiosennym ożywieniem — dotychczas nie nastąpiła, przyczem sezonowe zwiększenie obrotów i działalności produkcyjnej utrzymało się w skromnych rozmiarach. Zapowiedziane plany inwestycyjne poszczególnych grup przemysłowych musiały ulec rewizji, wobec ostatecznego ujawnienia pogorszenia wpływów w pierwszym kwartale. Ogólny wskaźnik działalności gospodarczej Annals'a wykazuje od stycznia spadek.

Przemysł stalowy przeciętnie jest zatrudniony w 76,5 proc. zdolności produkcyjnej, mimo pewnej poprawy w produkcji fabryk samochodów, pracujących przeważnie na skład. Przemysł budowlany, dotychczas słabo zatrudniony, ujawnia ostatecznie wzrost zawartych kontraktów. Niepomyślne rezultaty finansowe działalności szeregu grup przemysłowych w pierwszym kwartale wywołały spadek kursów akcji na giełdzie nowojorskiej w drugiej połowie kwietnia, zakończony krachem w dniu 2 i 3 maja; wskaźnik kursów 30 akcji przemysłowych spadł z 293,3 w drugim tygodniu kwietnia do 259,7 w pierwszym tygodniu maja. Wskaźnik cen hurtowych wykazuje dalszy spadek — przy raczej wznoszącej się tendencji wskaźnika cen towarów czułych na wahania konjunkturalne.

W Anglii depresja gospodarcza trwa w dalszym ciągu, przy braku danych na rychłe przejście do poprawy konjunkturalnej; raczej nie jest rzeczą wykluczoną pewne jeszcze pogorszenie się sytuacji w związku z ostatnimi wypadkami politycznymi. Ogólny wskaźnik produkcji, obliczony przy podstawie 1924 = 100, wykazuje w pierwszym kwartale -0,1, wobec 114,8 w czwartym kwartale 1929 r. Stosunkowo najlepiej jeszcze przedstawia się sytuacja w kopalnictwie węglowym

oraz w przemyśle: żelaznym i stalowym. Pozostaje to w związku z dobrym naogół stanem budownictwa okręgowego, które wykazuje w okresie sprawozdawczym 427 tys. tonn rozpoczętych wobec 326 tys. w pierwszym kwartale r. ub. Niepomyślnie natomiast przedstawia się sytuacja w pozostałych przemysłach, zwłaszcza we włókiennictwie oraz w przemyśle chemicznym. Handel zagraniczny wykazuje znaczne zmniejszenie obrotów jednocześnie po stronie wywozu i przywozu.

W wyniku tego stanu rzeczy, bez robocie zamiast ulec sezonowemu zmniejszeniu, podniosło się w marcu r. b. do 1,694 tys. osób, wobec 1,204 tys. w marcu roku ub.

Wskaźnik cen hurtowych ujawnia w dalszym ciągu znaczny spadek.

We Francji osłabienie konjunktury, zaobserwowane w końcu roku ubiegłego trwa w dalszym ciągu, wykazując przebieg stosunkowo łagodny przy wciąż jeszcze wysokim poziomie działalności gospodarczej. Produkcja żelaza i stali, obniżona sezonowo w lutym b. r., podniosła się w marcu do cyfr rekordowych; pozostaje to w związku z ożywioną działalnością inwestycyjną zachowaną stanem wewnętrznego rynku

Nota polska do Sowietów

Spokojna i rozważna odpowiedź na pretensje sowieckie

Warszawa. W tych dniach doręczono pos. Sowietów w Warszawie p. Antonowi-Owsiencu notę, podpisaną przez min. Zaleskiego, która potwierdza odbiór not w sprawie wykrycia bomby w kominie gmachu poselstwa sowieckiego w Warszawie i komunikuje, że od chwili wykrycia wspomnianej bomby władze sądowe, w których ręce oddane zostało śledztwo w sprawie wyznaczenia sprawy nieudanego zamachu, przystąpiły do swej akcji z całą gorliwością i ani na chwilę nie przerwały usilnych poszukiwań, zmierzających do celu.

Nota min. Zaleskiego podkreśla, iż nieschwytnie sprawców na gorącym uczynku oraz nieustalenie ścisłej daty założenia przewodu elek-

trycznego do domu sąsiadującego bezpośrednio z gmachem poselstwa sowieckiego, powoduje poważne komplikacje utrudniające śledztwo. Jakkolwiek jednak śledztwo sądowne natrafia na cały szereg trudności, tem niemniej jednak prowadzone jest ono w przyspieszonym tempie i należy się spodziewać, że zostanie uwienczone wynikiem pomyślnym.

W ostatnim ustępie noty p. minister zapewnia, że rząd polski przykłada wielką wagę do utrwalenia i pogłębienia stosunków pokojowych między Rzpią Polską a Sowietami i świadom jest w całej pełni zadań, jakie spadają na niego z tytułu koniecznego zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju przedstawicielom Z. S. S. R., akredytowanym na terenie Rzplitej.

Wskazywał na stan w dalszym ciągu niepomyślny. Bezrobocie, spadające sezonowo w kwietniu, utrzymuje się cyfrą 2.053 tys. bezrobotnych na poziomie wyższym nawet od cyfr kwietnia roku ubiegłego (1.885 tys.). Wskaźnik cen hurtowych wykazuje dalszy spadek, przy również zniżkowej tendencji wskaźnika cen towarów czułych. Wskaźnik kursów akcji, spadający w marcu, posiada w kwietniu lekką tendencję zwykłą.

Wskazywał na stan w dalszym ciągu niepomyślny. Bezrobocie, spadające sezonowo w kwietniu, utrzymuje się cyfrą 2.053 tys. bezrobotnych na poziomie wyższym nawet od cyfr kwietnia roku ubiegłego (1.885 tys.). Wskaźnik cen hurtowych wykazuje dalszy spadek, przy również zniżkowej tendencji wskaźnika cen towarów czułych. Wskaźnik kursów akcji, spadający w marcu, posiada w kwietniu lekką tendencję zwykłą.

Plany króla Karola

Połączenie Węgier i Rumunii w jedno państwo?

Warszawa. — Według wiadomości z Londynu, współpracownik „Daily Herald” miał w Bukareszcie dłuższą rozmowę z zaufanym i przyjaciелеm króla Karola II, p. Jonescu. Jonescu na wstępie oświadczył, iż zadaniem króla jest przede wszystkim usunięcie różnic pomiędzy poszczególnymi partiami i doprowadzenie do zgody ogólnonarodowej. W chwili dokonania tych zmian, podjęte będą przez Bukareszt poważne kroki w celu połączenia Węgier i Rumunii w jedno królestwo, na którego czele stanąłby jako wspólny monarcha król Karol.

Połączenie to — zdaniem Jone-

scu — załatwiliby długotrwały spór węgiersko-rumuński o odszkodowanie i granicę Siedmiogrodu. Ludność pogranicza Siedmiogrodu i Węgier ma wiele wspólnych interesów, które w ten sposób urzeczywistniłyby się pomyślnie dla dobra obu państw.

Budapeszt. — W związku z doniesieniami prasy angielskiej i amerykańskiej, jakoby pewne koła węgierskie podjęły akcję w sprawie rumuńsko-węgierskiej unii personalnej, donosi węgierska agencja prasowa z miarodajnego źródła, że pogłoski te są zupełnie bezpodstawne.

Berlin. — Jak donoszą z Paryża, dotychczasowy poseł rumuński w

Także podczas upalonych dni miej zawsze w zapasie tabletki Aspirin, wypróbowane przy bólach głowy i zębów, jak również we wszystkich chorobach z zaziębienia.



Do nabycia w aptekach.

Paryżu Diamandy został telegraficznie odwołany i wezwany do natychmiastowego powrotu do Bukaresztu.

Jest to pierwsze zarządzenie nowego króla rumuńskiego, który uśwaja posła Diamandy'ego jako jednego z wybitnych liderów wrogiego królowi partii liberalnej. Pos. Diamandy miał specjalne zadanie rozrządzenia nadzoru nad ks. Karolem w czasie jego pobytu w Paryżu. Zadanie to brał on bardzo na serjo, otaczając ks. Karola gestami szpiegowi, którzy pilnowali każdego jego kroku.

Mimo zupełnie zrozumiałej przy czyni odwołania Diamandy'ego, prasa paryska przyjmuje zarządzenie to w sposób niechętny. Dzienniki francuskie podkreślają, że Diamandy był w czasie wojny światowej posłem rumuńskim w Petersburgu i tylko jego wpływom zawdzięczyć należy, że Rumunia stała się na stronie państw sprzymierzonych. Ponadto położył on wielkie zasługi w kierunku zbliżenia francusko-rumuńskiego.

TELEGRAMY

ROZŁAM W STRONICTWIE LIBERALÓW RUMUŃSKICH.

Bukareszt. — Zapowiedziany oddawna rozłam w partii liberalnej stał się ostatecznie na tle stosunków do powrotu ks. Karola faktem dokonanym. Na wczorajszym posiedzeniu partia liberalna powzięła uchwałę o wydaleniu z partii przywódcy skrzydła młodych liberalów, Jerzego Bratianu, za przychylny stanowisko wobec powrotu ks. Karola do Rumunii. Jednocześnie z wydaleniem Jerzego Bratianu wystąpiło dobrowolnie z partii trzech jego przyjaciół, którzy mają założone nowe stronnictwo postępowo-liberalne.

O TRAKTAT HANDLOWY Z POLSKĄ.

Berlin. — Z okazji pobytu pruskiego ministra handlu dr. Schreibe ra we Wrocławiu, izby handlowo-przemysłowa i rękodzielnicza wydały przyjęcie, na którym prezes izby handlowo-przemysłowej w dłuższym przemówieniu uzasadnił konieczność znormalizowania w terminie możliwe politycznych stosunków handlowo - sztykcyjnych między Rzeszą a państwami wschodnimi. Min. Schreiber, powołując się na wrazenia, odniesione podczas ostatniej podróży, stwierdził z naciskiem, że źródło kryzysu, jaki przeżywa obecnie Śląsk

niemiecki, doszukiwać się należy nie tylko w granicach, wykreślonych przez traktat wersalski, ile raczej w ogólnej sytuacji gospodarczej Niemiec. Najskuteczniejszą pomocą dla niemieckich prowincji wschodnich — oświadczył minister — będzie zawarcie traktatu handlowego z Polską. W końcu minister wypowiedział się za otwarciem linii kolejowej Wrocław — Praga Czeska — Warszawa.

NOWI KARDYNAŁOWIE.

Rzym. „Osservatore Romano” do nosi, że na konsystorz, który zbierze się 30 czerwca, otrzymają kapelusze kardynałskie: arcybiskup Marchetti Selvaggiani, sekretarz Propaganda Fide, arcybiskup Lemus da Silveira Cintra z Rio de Janeiro arcybiskup Carle Rossi, assesor Kongregacji Konsystorskiej, biskup Serafini i biskup Lienart z Lille.

SOCJALISTYCZNO - CENTROWA WIEKSZOŚĆ W GDANSKU.

Gdańsk. — Wobec uzgodnienia przez socjalistów i centrum zaprzetrwań na kwestię aktualne, wewnętrzno - polityczne Gdańska, zgłosił wczoraj socjaliści gotowość do podjęcia oficjalnych prób utworzenia nowej koalicji. Do koalicji mają wejść socjaliści, centrum, niemieccy liberali oraz grupa urzędnicza. Powyższe cztery ugrupowania posiadają 67 mandatów w sejmie gdańskim, stanowią więc silną większość.

HITLEROWCY W MUNDURACH W SEJMIE BAWARSKIM.

Monachium. — Na ostatnim posiedzeniu plenarnym sejmu bawarskiego doszło do burzliwych scen, gdy 6 hitlerowców posłów zjawili się w pełnym mundurze hitlerowskim na sali posiedzeń. Posłowie wszystkich nieomal stronnictw urzędujących w parlamencie wyrażali swój wrogi demonstrationi umundurowanej prawicy, wywołując wśród okrzyków i bicia w pulpity marszałka sejmku o wyrzucenie hitlerowców z sali. Gdy następnie hitlerowiec pos. Dauser wstąpił na mównicę, aby przemawiać w sprawie budżetu ministra opieki społecznej z wyjątkiem dwóch posłów nacjonalistycznych i 3 hitlerowców pozostałych wszystkich innych stronnictw opuścili salę posiedzeń tak że mównica przemawiał do próżnych zupełnie ław.

ANTYWŁOSKIE MANIFESTACJE NA MALCIE.

London. — W dniu wczorajszym doszło na Malcie podczas obradowania przez arcybiskupa na bożeństwa do nowych zażurzeń. Zgromadzone przed katedrą tłumy wznosiły okrzyki na cześć pre-

Teatr „ODEON” ISTATUTE MIAMI! Najpopularniejszy film polski ze „Złoty Serż” wytwórni „Siles” w swoim wykonaniu
UŚMIECH LOSU
Dramat serc w 12 obrazach. Aktach według głośnej sztuki W. FERZYSTYKOWA. W rolach głównych **Jadwiga Smosarska JOZEF WĘGRZYŃSKI**
NA SCENIE.
Pod kierunkiem Edwarda Redena
WIELKA REWJA z udziałem Węgrzyńskich, Zakowickiej, Nikarskiego i Redena w 6-8 obrazach 10
Jednak w „ODEONIE” najweselej między innymi **CHARLE CHAPLIN** w Częstochowie.
Aby uprzyjemnić wszystkim oglądanie naszego rewelacyjnego programu — przesła partenerów na wszystkie sceny w cenie 100 gr.
Instrukcja muzyczna p. Burszka. Ostatni stan o godz. 10:15 wieczorem

Kino-Teatr „CASINO“ Kościuszki 18

Dziś w środę nieodwołalnie po raz ostatni!

Specjalnie na czas kryzysu i lata ceny miejsc **zniżone.**
Na I seans wszystkie miejsca po 80 gr. —
ARZESŁA.
Na następne seanse wszystkie miejsca po 1 zł.

KINO I REWJ!!!
Pierwszy Wielki Film Rewjacyjny Produkcji Polskiej!!!
MAGDALENA Wzruszający dramat erotyczny-milofony
W rol. głów: **Irena Gawęcka, Zorika Szymańska, Wojciech Brydziński i Mieczysław Cybulski.**
Film ten ilustruje odwieczne zagadnienie, czy kochanie — miłość, wolno męża, który zabiega o żonę, zdradzać?

NA SCENIE: HALLO! EUROPA O TEM MÓWII!

Wielka rewja w 10 aktach napisal GLOBROTTER.

1. **Wale klasyczny** — Maleszkówna. 2. **Serenada** — wyk. E. Czermański 3. **Ja umiem kochać** — Alekaj. 4. **Mężczyźni Mężczyźni** — Waia Morawska. 5. **Już nigdy!** — Czermańska. 6. **Polka** — Rokrutka. 7. **Maleszkówna** — W. Wierzbicki. 8. **Baby** — wyk. Al. Alekaj. 9. **Goździna nieopieczona** — bomba obokowa, udział przyjmują cały zespół. 10. **Ja chcę syna!** — Czermański — Alekaj — Wierzbicki.

10. **O! = O! = O! A! = A! = A!** — Finał. — Wszyscy.
Ceny m. zniżone: Krz.: Na I seans wszystk. miejsca po 80 gr., na nast. s. po 1 zł. Pocz. prz. w niedz. o 3.30, w sob. o 4.30, w dn. pow. o 5.30 po. Ost. s. o 9.45 w.

mera i przeciwko Włochom. Konna policja kilkakrotnie szarżowała na tłum.

Wobec groźnej postawy manifestantów, opuszczającego katedrę arcybiskupa otoczyła asysta policji. Arcybiskupowi towarzyszyli w drodze okrzyki jego zwolenników i wrogie manifestacje przeciwników.

Policja dokonała szeregu aresztowań.

ANGLJA REZYGNUJE Z PALESTYNY.

Londyn. — „Morning Post“ donosi z Genewy: W nieurzędowych lecz wpływowych kołach czyniące się sugestie, by Anglja zrezygnowała z mandatu palestyńskiego. Mandat nad Palestyną byłby przekazany bezpośrednio Lidze Narodów, bądź też grupie państw wśród których znajdowałyby się również Stany Zjednoczone.

Testament polityczny Mussoliniego.

Paryż. — Paryska nacjonalistyczna „L'Ordre“ donosi, że Mussolini na wszelki wypadek sporządził testament polityczny, w którym miał swego syna wyznaczyć na swojego następcę. Następcą Mussoliniego będzie równocześnie szefem rządu i przywódcą partii faszystowskiej.

Król włoski miał wydać dekret wedle którego parlament nie będzie miał prawa obalenia przyszłego premiera przez wyrażenie mu votum nieufności.

DALSZE POSTĘPY WOJSK POLNOČNO-CHINSKICH.

Londyn. „Daily Telegraph“ donosi z Pekinu, że armja północna odniosła wielki sukces, gdyż udało się jej zająć Tsinanfu, dawną stolicę prowincji Szantung. Przystępnie między dowódcą garnizonu w Tsinanfu a atakującymi doszło poprzednio do umowy, ponieważ za jej miasto nastąpiło bez walki.

Czterodniowa bitwa pod Peszawar

80 samolotów rzuciło 5,000 bomb na powstańców szopez afrydów

Peshawar. — Posuwanie się oddziałów szopezu Afrydi na Peszawar zostało szybko wstrzymane. Dla utrudnienia pościgu powstańcy Afrydi pokopali doły na drogach i w wielu miejscach ścięli przydrożne drzewa, walałając je na drogi. Aeroplany zaatakowały znaczne grupy cofających się, zadając im poważne straty. Oddziały wojskowe rozpoczęły walki z poszczególnymi grupami przeciwnika, lecz trudności terenowe ogromnie utrudniały ich akcje.

Londyn. Położenie na północno-zachodniej granicy Indji zmieniło się obecnie na korzyść wojsk brytyjskich.

Od czterech dni trwała zacięta walka między wojskami brytyjskimi i szopezem Afrydów, który w ciągu 10,000 ludzi próbował zająć Peszawar.

Brygady kawalerji, liczna piechota oraz artylerja nie mogły dość skutecznie walczyć z Afrydami z powodu uciążliwego terenu i dopiero 80 samolotów angielskich, które zrzucały na Afrydów zgórą 5,000 bomb, przechrzeliło zwycięstwo na stronę wojsk angielskich.

Szopez Afrydów cofają się obecnie w rozspycie w góry.

OTWARCIE KONFERENCJI PRACY W GENEWIE.

Genewa. We wtorek przed południem rozpoczęła swe obrady 14 Międzynarodowa konferencja pracy, która imieniem Ligi Narodów otwart prezydent Międzynarodowego biura pracy Fontaine. Na wstępie wygłosił Fontaine przemówienie, w którym dał krótki przegląd trzech najważniejszych punktów, znajdujących się na porządku dziennym. Są to: 1) Zakaz robót przymusowych, 2) regulacja czasu pracy w przedsiębiorstwach biurowych i 3) regulacja pracy w kopalniach węgla.

Przewodniczącym konferencji został jednogłośnie wybrany dawny belgijski minister pracy prof. Mahla.

AWANTURY KOMUNISTYCZNE W GDANSKU.

Gdańsk. W czasie Zielonych Świąt doszło w Gdańsku dwukrotnie do poważnych ekscesów, wywołanych przez komunistów. Powodem tych ekscesów był zjazd organizacji komunistycznych w Gdańsku, na który przybyli również delegaci komunistyczni w Rzeczy Nie mieckiej. W sobotę wieczór odbył się pochód, który miał się przed jego neralnym konsultatem Sowietów rozwinąć. Pewna część uczestników wróciła jednak w zwartej grupie do miasta. Kiedy policja zastąpiła im drogę, uczestnicy tego pochodu rzucili się na policję, obrzucając ją gradem kamieniami i bijąc pałkami. W rezultacie wszyscy policjanci zostali rżnięci lub ciężko ranni. Zajęcie zlikwidowały dopiero nadbiegłe na pomoc posiłki policyjne, które równocześnie przeprowadziły szereg aresztowań. W niedzielę powtórzyły się podobne wypadki w okolicy Oliwerdorf. Nie obeszło się jednak i tym razem bez bójki, w czasie której z obu stron zostało kilku rannych.

POCHÓD WOJNY I GŁODU W CHINACH.

Londyn. Kłęska głodu, jaka corocznie nawiedza Chiny, zaczyna obecnie wskutek nowej wojny domowej przybierać coraz większe rozmiary.

W ciągu ostatnich dwu miesięcy zmarło na terenie objętym wojną zgórą 200,000 dzieci.

Rodzice chcąc ratować się od śmierci głodowej sprzedają do domów rozpusty i bogatym kupcom swe dzieci pięci żenińskiej. Mężowie zmuszeni są pozbywać się swych żon.

Według obliczeń amerykańskiej misji pomocy głodującym w Chinach od marca r. b. sprzedano do

lupanarów portowych około 80,000 kobiet i dziewczynek chińskich. Cena, jaką uzyskuje się w Chinach za kobietę waha się od półtora do dwu i pół dolarów srebrnych, co wystarcza za ledwie na dwa dni utrzymania skromnej rodziny robotniczej.

200 OSÓB OTRUTYCH W ODEŚIE DENATURATEM.

Moskwa. — Z Odesy donoszą o masowym zatruciu denaturatem. Z 200 osób, które ciężko z tego powodu zachorowały, w pierwszym dniu zmarło 12 osób. Spirytus ten w ilości 800 tonn dla celów przemysłowych przywiózł okręt amerykański Angel Sound.

Robotnicy zajęci wyładowaniem skrzyni, przekonawszy się, że znajdują się w nich alkohol, skradli wielką ilość denaturatu i nie tylko nie spojili, ale i raczyli nim swoich znajomych.

Z urzędników portowych aresztowano, pod zarzutem niedbalstwa ponieważ nie poczuli robotników o niebezpieczeństwie picia denaturatu.

WYBUCH DYNAMITU.

Detroit. — W tunelu, znajdującym się 50 metrów pod ziemią, wybuchł ładunek 200 kg. dynamitu. 4 robotników zostało na miejscu zabitych, 8 ciężko rannych, trzech zaś zaginiono.

NAPADY LITEWSKIE W KOSCIOLACH NA POLAKÓW.

Wilno. — Z pogranicza polskolitewskiego donoszą o krwawym nowym incydencie, wywołanym przez szowinistyczną młodzież litewską i szaulisów w kościele w Jeziorosach i Ucianach.

Podczas uroczystego nabożeństwa w pierwszym dniu Zielonych Świąt w kościele w Jeziorosach grupa młodzieży litewskiej napadła na procesję polską, przy czym pobija łaskami i kaszetami wierznych. Pobici mężczyźni i kobiety ukryli się w kościele.

W Ucianach również spowodowani zostali Polacy w kościele w czasie śpiewu „Serdeczna Matko“. Kilku szaulisów wdario się do kościoła, starając się systematycznie szczerzyć pienia. Gdy Polacy usiłowali intruzów wyprowadzić z kościoła, ci wszczęli bójkę, w czasie której pobitych zostało kilka osób. Policja zajęła zlikwidowała dopiero po masakrze.

WILNO PROTESTUJE PRZECIWO BARBARZYŃSTWU LITEWSKIEMU.

Wilno. — W ub. niedzielę odbył się w Wilnie wiec protestacyjny przeciw pogromom Polaków w Kownie. Na wiecu tym m. in. przemawiał p. Kocan, który przed kilku dniami powrócił z Kowieńszczyzny, gdzie był skazany za działalność polską na 5 lat więzienia.

Po przemówieniu p. Kocana, ilustrującym martyrologję Polaków na Kowieńszczyźnie, przyjęto rezolucję, zawierającą m. in. następujący protest:

„Mieszkańcy Wilna, bez różnicy przekonań politycznych, protestują energicznie wobec całego świata cywilizowanego przeciwko zorganizowanemu przy poparciu rządu litewskiego przez odłam nacjonalistów litewskich pogromowi ludności polskiej na Litwie, oraz przeciw stałemu postępowaniu się przez rząd litewski nad bezbronną ludnością Litwy za to jedynie, że jest polską i taką pragnie pozostać.“

Ponadto wysłano depeszę do Prezydenta Mościckiego i Marsz. Piłsudskiego. W depeszach tych zebrani oświadczają, że nie szczegółąc się i środków, będą niesi pomoc gnębionym rodakom.

Decyzja rozwiązania Sejmu i Senatu już zapadła!

Warszawa. — Prasa opozycyjna wyraża zdanie, że w sferach „miarodajnych“ zapadła już decyzja rozwiązania Sejmu i Senatu, a wniosek swój opiera ta prasa na komunikacie Pata z dn. 5 b. m., po dającym program pobytu Prezydenta Rżplitej w Wilnie: Prezydent dn. 14 b. m. uda się do Wilna i zabawi tam do 20 b. m., następnie od 21 do 30 b. m. zwiędzać będzie powiaty województwa wi-

Kino Teatr „APOLLO“ Plac Katedralny
W środę 11 czerwca i w dni następnie:
Sensacja nad sensacjami — Wielka atrakcja sezonu
Program dla wszystkich Po raz pierwszy w Częstochowie!
POD CZARNĄ MASKĄ
Ultra sens. dram. Kowbojski z Archa Z. Ameryki pt. „Pod Maską Bandytów“
W roli głównej: Król Kowbojów **HOOT GIBSON** Mistrz w ucieczkach kł. strzel. i rzuconiu lassem.
Jako dodatek **Kilkukrotnie Wesola Komedia.**
Piszworz. erk słozona z 10 muzyków. Seansy od 5 p. Ost. seans o 10 wiecz. Ceny bil. na Czestochowie 40 gr. m. 3, 60 gr. fot. o. 1 zł. loz. p.

leńskiego, a 1 lipca powróci do Warszawy.

„Jakże powyższy program pogodzić — pisze prasa opozycyjna — z datą zebrania się odroczonego Sejmu i z datą zebrania się Senatu? Sejm (odroczony dn. 23 maja na dni trzydzieste) zebrać się winien w dniu 22 czerwca, Senat zaś w dniu 19 czerwca. Właśnie jednak w tych dniach Prezydent będzie nieobecny w Warszawie. — Wprawdzie p. Prezydent mógłby i w Wilnie podpisać akty otwierające sesje, mógłby zresztą zostać w Warszawie przed swoim wyjazdem odnośne akty podpisać: ale mało jest prawdopodobne, aby nie uważał za właściwe przebywać w stolicy w chwili, gdy Sejm i Senat obradują.“

Stąd wiosiek — zdaniem opozycji — że Sejm i Senat obradować wcale nie będą — i że decyzja co do ich rozwiązania została już powzięta, a akt rozwiązujący Sejm i Senat, ukaze się może jeszcze przed 14-tym, a w każdym razie przed 22-gim czerwca...
Pytanie tylko, czy rozwiązanie nastąpi wraz z wyznaczeniem terminu nowych wyborów.

RZĄD ODRZUCIŁ OFERTĘ ELEKTRYFIKACYJNĄ HARRIMANA.

Warszawa. — W tych dniach minister robót publicznych odmówił udzielenia uprawnienia firmie „W. A. Harriman and Company“ I. N. C. Corporation New York, na wytwarzanie, przetwarzanie, przesyłanie i rozdzielanie energii elektrycznej po myśli ustawy elektrycznej z dnia 21 marca 1922.

Decyzja ministra robót publicznych w tej sprawie została powzięta po szczegółowym i wszechstronem przedstwowaniu wyników wojewódzkich rozpraw publicznych, badań fachowych, oraz dochodzeń administracyjnych, które dla projektu przedsiębiorstwa daly wyniki ujemne i wykazały iż przedstawione przez firmę warunki są niekorzystne dla państwa z gospodarczego punktu widzenia.“

Odpowiedź polska

podtrzyma protest złożony w dniu 26 maja.

Warszawa. Chargé d'affaires poselstwa R. P. w Berlinie, Chałupczyński, złożył w urzędzie spraw zagranicznych notę rządu polskiego stwierdzającą, m. in., że badania komisji mieszanej polsko-niemieckiej, powołanej do zbadania zajścia w dn. 24 maja r. b. na granicy między Opaleniem i Neuböfen, wykazały niezbicie, że przyczyną samego incyduentu była intryga niemieckiej policji granicznej.

Funkcjonariusze niemieccy Hartmann i Stullich przynajmniej, że dążyli do wywołania tego incyduentu, starać się usunąć wszystko co mogłoby uniemożliwić samo zajście. Komisja ustaliła, że fakt przejścia granicy przez dwóch funkcjonariuszów polskiej straży granicznej nastąpił za inicjatywą, z wiedzą i w towarzystwie niemieckiej funkcjonariusza Stullicha, kierownika komisariatu granicznego, upoważnionego do regulowania ruchu granicznego.

Zarzut, stawiany przez stronę niemiecką, że polska straż graniczna przekroczyła granicę i strzelała w stronę niemieckiej, oparty był:

- 1) na śladach kul na ścianach granicznej budki pasportowej,
 - 2) na znalezieniu rzekomo polskich łusek na terytorjum niemieckiem,
 - 3) na zeznaniach funkcjonariuszów niemieckich i dwóch okolicznych mieszkańców.
- Ad 1) ekspertyza śladów kul na budce granicznej, nie wchodząc w istotne pochodzenie śladów, ustaliła, że ślady te nie pochodzą z broni posiadanej przez polskich funkcjonariuszów straży granicznej.
- Ad 2) Strona niemiecka na 5 lu-

sek pistoletowych i 3 karabinowa legitymowała świadkami znalezienie tylko jednej łuski pistoletowej i 2 karabinowych. Nawet i te łuski są fabrykacji niemieckiej i znalezione były dopiero 25 maja r. b. o godz. 2 po południu, pzychem miejsc zająca nie było zabezpieczone.

Ad 3) Zeznania świadków nie dają podstawy do ustalenia faktu przekroczenia granicy, sprzeczność zaś w tych zeznaniach każe je odrzucić jako podstawę do sądu.

Nie jest więc udowodnione, aby polscy funkcjonariusze pogwałcili terytorjum niemieckie.

Natorniast fakt ostrzelwania polskich strażników granicznych, znajdujących się po polskiej stronie a za tem fakt pogwałcenia terytorjum polskiego przez stronę niemiecką, ustalają świadkowie w sposób stanowiący.

Wreszcie chociaż fakt zastrzelenia komisarza Liśkiewicza nie nastąpił na stronie polskiej, to jednak jest odowodnione, że nie został on zastrzelony przy nielegalnem przechodzeniu granicy lecz po wciągnięciu go w zasadzkę.

To też na zasadzie przedstawione go powyżej stanu faktycznego oraz powołując się na szereg podobnych zajść, spowodowanych w przeszłości przez organa lokalne niemieckiej policji, rząd polski podtrzymał je protest, wniesiony w dniu 26 maja 1930 r. co do zajścia granicznego pod Opaleniem.

Krwawa bójka w cerkwi unickiej.

Łuck. Wczoraj we wieś Dubeczno, powiatu kowelskiego, doszło do gwałtownego zajścia na tle wyznaniowym. W czasie nabożeństwa w cerkwi unickiej wtargnął do świątyni tłum prawosławny z dwoma popami na czele. Tłum chciał usunąć z cerkwi księdza unickiego Grota.

W obronie swego pastersza stanęli unici, w wyniku czego doszło do bójki. Kilka osób, — wśród nich prowodyr zajścia pop Sahajkowski, — zostało rannych. Napastników u sunięto ze świątyni, a na miejsce przybył większy oddział policji, który nie dopuścił do dalszych zajść Sahajkowskiej znany jest na Wołyniu ze swych występów.

Przed rokiem wtargnął on do cerkwi unickiej w Zabu, — gdzie zamknął się i pięć dni przemęczał ze swoją watahą. Sahajkowski mimo to nie został zasusadowany i judzi dalej przeciwko uniomom. Należy dodać, że wieś Dubeczno przeszła przed rokiem katolicką z prawosławia na unję katolicką.

Apel do kobiet polskich

Kobieto polsko! Stałaś zawsze wiernie na straży ojczyzny i pieleszy. Nie zylaś dla siebie, lecz zawsze dla innych. Zapominając o sobie, trwałaś czarna i czujna na każdym zew narodu.

Ty pełniasz służbę samarytan, tyś szła dobrowolnie na Sybir, aby opiekować się skazańcami i podtrzymać ich w chwilach zwątpienia. Niemająca praw człowieka i obywatela wchowywałaś dzieci na świątyniach obywateli i rycerzy gotowych każdej chwili do walki o wolność Ojczyzny. Po upadkach powstań ty zaszczepiałaś w młode pokolenie hasła wielkie i święte, ty rozdumychyłaś żar świętej miłości, a w chwilach dla kraju decydujących chwytiałaś w ręce broń, stojąc razem z braćmi do walki orężnej o broń Ojczyzny.

Polko! niema dla ciebie rzeczy niemożliwej, bo śdziesz za głosem serca. Rachuby rozumu zawiesz mo ga — serca nigdy.

Dziś wolna Polska przeżywa kryzys ekonomiczno-gospodarczy. Tyżesz naszych braci koma powolną śmiercią głodową; tysiące dzieci robotniczych łakną mleka i chleba. Warsztaty i fabryki stoją, a kraj zalewają tandeta zagraniczna. Kobieto-Polko! wstań! wstań! wstań!

ce swoje i usłyszy, że kraj 6 naród woła do ciebie: Polko, weź akcję samowystarczalności w swoje ręce! Nasze szminki, kosmetyki, perfumy nie są gorsze od zagranicznych. Nasze materiały, obuwie, torbki i t. p. nie stoją niżej od wyrobów zagranicznych ani pod względem jakości, ani artystycznego wykonania. Jeżeli nie są lepsze, to nie są gorsze od tych, któreami raczy nas zalewać zagranica.

Kobietko - Polko, człowiekiem jesteś nie „pawiem i papugą”, zastanów się nad niedolą mas bezrobotnych i rzuć śmiało wyzwanie do walczącej tandencie zagranicznej i kłęsce bezrobocia. Hasłem twoim niech będzie:

Kupujemy tylko towary polskie! Popieramy tylko handel i przemysł krajowy!
Precz z zakręcaną tandetą!

Nagroda Twą będzie turkot różny warsztatów, jaki rozlegnie się wkrótce, wzmógłszy ruch warstw robotniczych, dążących do zajęć, aby praca rąk własnych zarobiła na chleb dla dzieci i nie oglądać się na poniżające godność zdrowego człowieka, a obciążające skarb państwa jalużny.

Największą jednak nagrodą ci będzie własne twe zadowolenie, że spełniłaś swój obowiązek obywatelki względem kraju i bractwa.

Barbara Balcerowa
Przew. Sekcji Pracy Społecz. Stow. „Rodzina Wojskowa”.

Dowódca i Korpus Ofic. 27 p. p. zawiadamiają, że r. b. przypadające Święto Pułkowe na dzień 15-go czerwca obchodzić się w rcmach ścisłe pułkowych.

KRONIKA

CZERWIEC
12
CZERWIEC

Wycieczka Polaków z Ameryki na Jasną Górę.

Dziś, w środę, o godz. 7-ej w. przybywa do Częstochowy reprezentacja wycieczki Polaków z Ameryki, którą prowadzi Ks. Biskup Plagens na kongres eucharystyczny do Poznania. Reprezentacja ta w liczbie dwunastu osób (w tym trzech księży i Ksiądz Biskup) zwiedzi Jasną Górę w czwartek i tego samego dnia wyjedzie do Krakowa. Uczestnicy wycieczki przybyli do Odygi już przed kilkunasoma dniami i poróżjeżdżali się do krewnych po całej Polsce.

Komitet, który się zawiązał w celu przyjęcia wycieczki, donosi o tem zainteresowanym i zaprasza tak członków swych jak i przedstawicieli duchowieństwa do wzięcia udziału w przywitaniu na dworcu kolejowym.

Pogadanka w szkołach o emigracji polskiej.

Przewodniczący Komisji Porozumiewawczej pań przełożonych i dyrektorów szkół w Częstochowie prosi za naszym pośrednictwem dyrekcje szkół średnich i zawodowych, ażeby w dniu 12 b. m. tj. w czwartek we wszystkich szkołach w Częstochowie w związku z tygodniem emigranta Polaka przeprowadzili pogadanki o obowiązkach Polaków, pozostających w kraju, w stosunku do emigrantów, a także zachęćli do ofiar dla emigracji w postaci książek niepotrzebnych w domu i składek chośiażby groszowych na dom emigranta polskiego. Ofiary w książkach i gotówce uprasza się składać w Magistracie pokój Nr. 3.

Z Komitetu Społecznego
Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komitetu Społecznego Niesienia Pomocy Bezrobotnym, na którym wysłuchano sprawozdań ścisłego prezydium, oraz sekcji. Ze sprawozdań tych wynika, że w ubiegłych 2 tygodniach wydano racje żywności 1643 osobom, przy czym w ostatnim tygodniu wydano zamiast kartofli, których iragazny nie mógł dostać, kaszę, oraz słonię zamiast szmalcu. Praca Komitetu odbywa się nadal bardzo sprawnie, co zadowolają należy nadzwyczajnej dobrej woli i ofiarności zarówno ofiarodawców, jak i członków Komitetu, a w szczególności członków sekcji, którzy nie baczną na stratę czasu i trudy nie małe, ponoszone przy wywiadach i przy rozdziale, z pełnym oddaniem się pracę tę prowadzą.

Objawem pocieszającym i równocześnie stwierdzającym należyte docenienie znaczenia Komitetu naszego są nowe zgłoszenia się ludzi, pragnących pracować w Komitecie, na skutek czego powstały podkomitety w następujących dzielnicach: 1) na Zawodziu, 2) Rakowie i 3) Ostatnim Groszu. Komitet przypomina jednak, że było listy Komitetu podpisane

przez 2 członków Wydziału Wykonawczego, w tem podpis Przewodniczącego (Dr. Marczyński) lub zastępcy Przewodniczącego (Ks. Prałata Ziemiaka) są listami naszego Komitetu.

Wydział Wykonawczy następnie zaakceptował decyzję prezydium co do udzielenia zwrotnej pożyczki 65 rodzinom bezrobotnym z Wyczer, którzy stracili nagłe pracę znaleźli się w skrajnej nędzy, bez zarobków i bez zasiłku.

Ze sprawozdania sekcji zbiorowej oraz z zakupów, które złożył Dyr. Pruski, wynika, że Komitet w chwili obecnej posiada około 3.000 zł. gotówką, oraz kilkadziesiąt koryz zboża (żyta i jęczmienia) dzięki czemu jest zaopatrzoną na najbliższe 3-4 tygodnie o ile nie zwiększy się liczba osób korzystających z pomocy. Na najbliższy tydzień ma być wydane około 1000 racji żywnościowych.

Dla sprawdzenia działalności Komitetu postanowiono powołać Komisję Rewizyjną, do której wybrano na wniosek Dyr. Stalensa: pp. rejsenta Kossa, Stanisława Kindermana i p. Czerwińskiego z fabryki Motte.

Pozatem wybrano na wniosek p. Majera do prowadzenia księgowości Komitetu p. Letkowskiego Wiktora z Funduszu Bezrobocia. Dotychczas Komitet udzielił łącznie zapomóg żywnościowych 2300 osobom wydając na ten cel oprócz środków w naturze około 25000 złotych gotówką.

Zabawa taneczna w Kasyne Oficerskiej 27 p. p.

W dniu 15 czerwca w salonych Kasyne Oficerskiej 27 p. p. odbędzie się z okazji święta pułkowego zabawa taneczna, urządzona staraniem dowódcy i korpusu oficerskiego 27 p. p. Wejście za okazaniem imiennych zaproszeń. Początek zabawy o godz. 10-jej wieczorem.

Koncert 27 p. p. w parku Staszycza.

Dziś, w czwartek, od godz. 6-jej do 10-jej wieczorem odbędzie się w parku Staszycza koncert orkiestry 27 p. p. na rzecz Tygodnia emigranta.

Spodziewać się należy, że piękny cel zgromadzi w parku największe zastępy naszej publiczności.

Kto dziś ma się stawić przed Komisją Poborową?

W dniu 12 b. m. o godz. 8-jej rano przed Komisją Poborową przy ul. Kilińskiego 13 stawić się muszą z dowodami osobistymi wszyscy poborowi — czestochowianie roczn. 1909, których nazwiska rozpoczynają się na litery J, K, I.

Z loterii Czerwonego Krzyża. Jeden z cenniejszych fantów Nr. 1531 radio 3 lampowe wygrał Wincenty Janik, stolarz, zam. na Ostatnim Groszu, ul. Bór 24.

Echa smutnego wypadku użycia Skarżyńskiego.

Matka ucznia Skarżyńskiego przedstawiła nam dokument z Gimnazjum Państwowego im. Traugutta w Częstochowie nr. 573 z dnia 29 lipca 1927 r., który stwierdza, że uczeń Skarżyński został przeniesiony z rozporządzenia władz wyższych do I Gimnazjum, a nie usunięty, jak nas poinformo-

wano, co chętnie niniejszem stwierdzamy.

Nożne dyżury aptek. W nocy z dnia 11 na 12 bieżącego otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiwicz — Nowy Rynek nr. 6 p. Włosińskiego — Kordeckiego nr. 27

Ujęcie kieszonkowca. Przez tut. Wydz. Śledczy został zatrzymany na usiłowaniu kradzieży kieszonkowej w klasztorze Jasnogórskim niejaki Czyżewski Stanisław, bez stałego miejsca zamieszkania, który został osadzony w więzieniu.

Zamach na szyby w kinie. Adolf Kauf zameldował policji, że w nocy z 7 na 8 b. m. nieznaną sprawcą wybitł szyby w oknach kina „Uciecha” przy ul. Dąbrowskiego.

Zniknęły wszystkie żarówki. Warka Helena (Kościuszki 24) zameldowała policji, że wczoraj z sześciu klatek schodowych tegoż domu skradziono 6 lampek elektrycznych, wart. 13 zł. 50 gr.

Spos protokołów jednego dnia. W ub. wtorek policja spisała 2 protokoły za zakłócenie spokoju publicznego, 6' za opilstwo, 2 za handel pieczywem w czasie zakazany, 3 za nieporządku sanitarne, 3 za pogwałcenie przepisów o moralności oraz protokół na Surę Ofman (Targowa 12) za pobieranie wygórowanych cen za mięso.

Z Sądu Okręgowego. Ojciec i syn skazani za podpalenie własnego zakładu stolarskiego.

W ub. wtorek przez cały dzień toczyła się w Sądzie Okręgowym sprawa przeciwko Chumie Kolchoremu i jego synowi, 15-letniemu Pinkusowi, oskarżonym o rozumniesze podpalenie w dn. 3 stycznia r. b. własnego zakładu stolarskiego przy ul. Senatorskiej 7, w celu uzyskania premii assekuracyjnej. Warsztat assekurowany był w T-wie „Przeorowność” na sumę 2250 dolarów, rzeczywista zaś jego wartość wynosiła o wiele mniej. W warsztacie tym był już raz pożar w dn. 12 maja ub. r. i wówczas Kolchory otrzymał od T-wa „Orzeł” 580 dolarów premii assekuracyjnej. Ostatni pożar w styczniu wyraźnie okazał się pożarem z podpalenia. Pogotowie Straży Ogniowej, ugasiwszy płomienie, stwierdziło, że w warsztacie rozmieszczonych zostało w różnych punktach 11 butelek z benzyną, w skrzynce od węgla stała płonąca świeca, połączona lantem z przesyconymi naftą wioranai, a świece takie z lontami znalaziono jeszcze w trzech innych miejscach izby. Jak się okazało, Kolchory w dniu pożaru nie był obecny w Częstochowie, gdyż rano wyjechał do Borowna, ale władze śledcze znalazły się w posiadaniu poważnych danych, że wykonawcą planu podpalenia z namowy ojca był 15-letni Pinkus Kolchory.

Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia Nakonieczny, jako wotanci zasiadali sędziowie Cwiakowski i Trzeptóra, oskarżał ppok. Bogobowicz, obronę wnosili: mec. Konarski w imieniu Kolchorego oraz mec. Goldman-Hassenfeldowa w imieniu nieletniego Pinkusa.


Po odczytaniu aktu oskarżenia zbadani zostali liczni świadkowie, strażacy, przedstawiciele policji i świadkowie obrony oraz rzeczoznawcy, poczem po przemówieniach stron Sąd ogłosił wyrok, mocą którego Kolchory — ojciec skazany został na 3 lata więzienia, a Kolchory — syn — na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem kary na przeciąg pięciu lat.

Ostatnie wiadomości UROCZYSTE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa. 11.6. — Wczoraj na uroczystem posiedzeniu Rady Ministrów rozdane zostały nagrody artystyczne i naukowe. Nagrodę artystyczną otrzymał Leon Wysocki, muzyka Piotr Marczyński, naukową za r. 1929 Wacław Sierpiński i naukową za r. 1930 prof. Adam Antoni Kryński.


BANKIET W AMBASADZIE WŁOSKIEJ.


Warszawa. 11.6. — Wczoraj o godz. 20 ambasador włoski Mar-



Marysia i Franja
oraz wszystkie pozostałe gospodynie są obecnie jednego zdania — do prania bieleziny używają jedynie najlepszego mydła,

jedynie...





MYDŁO JELEŃ SCHICHT

tin Franklin wydał obiad na cześć ministra Grandiego. W obiedzie wzięło udział 20 osób ze sfery dyplomatycznych, a w tej liczbie min. Zaleski i min. Kwiatkowski. Po obiedzie odbył się rauf, po którym minister Grandi wyjechał do Druskienik.

MINISTER CZERWINSKI W DĄBROWIE GÓRNICZEJ. Dąbrowa Górnicza. 11/6. Wczoraj przybył tu minister Czerwiński, który zwiedził kopalnię „Kazimierz” oraz szkołę znajdującą się przy tejże. O godz. 9-jej wieczorem p. minister odjechał do Warszawy. Pobyt p. ministra w Dąbrowie Górniczej miał charakter ściśle prywatny.

KATASTROFA AUTOBOWA POD POZNAŃM. Poznań, 11.6. — We wtorek po południu rozbił się autobus kursujący ga liną Poznań—Swarzędz, przy czym 5 osób zostało rannych, w tem jedna ciężko. Przyczyna katastrofy dotychczas niewyjaśniona.

OGŁOSZENIE. Nr. 3366/28 Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie raw. I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dn. 24 czerwca 1930 r. od godziny 10-jej z rana w Częstochowie przy ul. Ciemnej 20 odbędzie się sprzedaż przez licytację nieruchomości należących do Józefa Szwałka, mianowicie: krowy i wołaka ocenionych na zł. 1750.

Dnia 2 czerwca 1930 roku, OGŁOSZENIE. Nr. 2395/30 Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dn. 17 czerwca 1930 r. od godziny 10-jej z rana w Częstochowie przy ul. Spadku Nr. 8 odbędzie się sprzedaż przez licytację nieruchomości należących do firmy „L. M. Szlezypier” mianowicie: 2 luster, 2 szaf, umywalki, szafki, szkrzyni, firanek, kredensu i stołu ocenionych na zł. 940.

Dnia 16 maja 1930 roku, OGŁOSZENIE. Nr. 2393/30 Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 5, ogłasza, że w dn. 20 czerwca 1930 r. od godziny 10-jej z rana w Częstochowie przy ul. Panny Marii 18 odbędzie się sprzedaż przez licytację nieruchomości należących do firmy „Zakłady Ceramiczne Kawodrza” mianowicie: maszyny do pisania, biurka, kredensu, 2-ech szaf, lustra tremo, otomany i zyrandolit ocenionych na zł. 825.

Dnia 21 II 1930 roku, Komornik K. PELKA.

Egzamina wstępne systemem lekcyjnym na kurs pierwszy Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Częstochowie odbędą się w dniu 23 czerwca b.r. (poniedziałek) o godzinie 8-jej rano w lokalu Seminarjum, ul. Jasnogórka Nr. 34-a.

Wła. Jęswław Matuszkiewicz, Dyrektor Seminarjum.

ZGUBIONO książkę rejestracyjną samochodu wydanej przez województwo Łódzkie Nr. 81035 na imię Hipolit Otrawicz i Pietras zamieszki, w Noworadomsku, Proszę o zwrot za wynagrodzeniem do sklepu „Gońca”. 1058

WÓZEK dziecinny do sprzedania w dobrym stanie Wład. Krótka Nr. 21 dozorca wsiaka.

ZGUBIONO dowód rowerowy f. Zawadzki Nr. 5893 wyd. na imię Jana Kopery.

ZGUBIONO prawo jazdy wyd. przez Woj. Kiel. Stanisławowi Moruniowi. 1807

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych 37671 Stefana Słomczyńskiego. 180

BARDOZ TANIÓ do sprzedania sklep sportowy z ładnym urządzeniem i mieszkaniami. Wład. ul. św. Rocha 51 m. 3.

FORMIERZA na cienkościennie odlew i odważniki (ciężarki) przyjęcie Płaskowskiego Odlewnia Żelaza Kraków-Płaszów.

ZGUBIONO zegarek damski srebrny. Uprasza się znaleźć o zwrot za nagrodą ul. Kilińskiego 50 Karolczyki. 1804

POTRZEBNA pakowaczka do karmelków Kościuszki 19 fabr. cukrów. 1802

POTRZEBNY chłopiec do podawania lodów II Aleja 38 Truskolański. 1805

POTRZEBNA ekspedientka rutynowa przy cukierni. Oferty pod „Zdolna” 169

ZGUBIONO kartę rejestr. wojskowej Nr. 169 wydana S. M. m. R. W. 1798

ZGUBIONO legim. wyd. dla konia na Nr. 12563 Walerji Gondro. 1796

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych 33276 Dory Kolton. 1795

DO WYNAJĘCIA mieszkanie i zabudowania gospodarskie pół morgi łąki Wyczerzy Górne W. Korbela. 1794

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych Wincenego Wandrasz. 1793

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych Gilla Cyrcman. 1791

ZGUBIONO ks. wojskowa wydana przez P. K. I. Czesłochowa — Jan Kucharski i dowód osobisty z fotografia.

DOM do sprzedania Zawodzie ul. Kusiał ska Nr. 10 Jan Jankowski. Cena przystępna. 1797

POTRZEBNE samodzielne panny i uczennice do pracowni sukien Stefania, Aleja Nr. 33 m. 16. 1799

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych Anto ni Będkowski Nr. 93290. 1800

SPRZEDAŃ Introligatorskie nożyce metro we odbijające rodzaj stanki i stempla. Cienna 188 Burczyński. 1055

POTRZEBNI sprzedawcy ulicami do drobnych artykułów, zgłaszają się II Aleja 28 Kowalski od godz. 8—10 i 14—16, 1063

OGŁOSZENIE.

Przypomina się właścicielom nieruchomości, które położone są przy ulicach skanalizowanych i zapotrząchnych w wodociąg. w myśl rozporządzenia Prezydenta Rz. z dnia 13.11.1928 r. (Dz. Ust. Nr. 17 z 1928 r. poz. 142) o przyniesie przelączce nieruchomości z wodociągami i kanałami miastkami — winni pociążyć swe nieruchomości w Częstochowie i innych miejscach do 1 listopada b. r. W razie niewykonania tego obowiązku w oznaczonym terminie wykona połączenie Magistrat, a powstałe koszty ściąganie w drodze przymusowej.

Wodociąg i Kanalizacja m. Częstochowy.

Teatr „NOWOSCI” Dziś po raz ostatni!

Scena i ekran razem! Nasze wielkie pierwowzory filmy i atrakcje sceniczne. Niebywałe rekordowe sensacje. Na ekranie: **Hallo!** Produkcja berlińska. Wzrost i siła. Namiętni i niecierpliwi. Wzrost i siła. **Hallo!** młodych, nieznośna dwójka kulturalna. **CAŁA PŁACIŁA** **Hallo!**

K R O L O W I E M O D Y

Na scenie: Ubuś, Czestochowy **ORSA BOJARSKI** w swoim repertuarze. **Duet BOJARSKICH** Podróżi niekończą się. **HERIO DOMANSKI** w swoim repertuarze. **Podróżi niekończą się.**

UWAGA! Chcąc zadowolić naszych stałych bywalców, i dać możność obejrzenia powyższego programu zrzucamy warstwy **WAGONY** w cenie 10 zł. Na wszystkie miejsca tylko 22 zł. 1. Kiersto wejściowe 80 gr. 2. Galeria 60 gr. 3. Dla młodzieży dozwolone. Początek w dniu powstania 9:50, w sobotę 9:30, w niedzielę 10:00. Ostatni o 10:00.

Kino „UCIECHA”

Od wtorku 10 do czwartku 12 czerwca 1930 roku.

Zasoby za jednym biletem

Dla młodzieży dozwolone. Początek w dni zwykłe o godz. 5:30 w sobotę o 4, w niedzielę o 3. Ostatni o 9 wieczorem.

Potrójny program! 2 osoby za 1 złoty.

Douglas Fairbanks, Pat i Patachon i Komedja Wesołe zabawy, kto nie zobaczył w święta niech dziś zobaczy i program: **DOUGLAS FAIRBANKS** w obrazie p. t. **ZNACZKI ZORY**

12 aktów przygod miazdy szpady i akrobacji.

II progr. PAT I PATACHON Chłopcy do rzeczy w obrazie p. t. **(DEBERTWI)** 2 serie i 14 aktów arcywesołych przygód.

III progr. 2 akta w obrazie p. t. **DOLA** sublokatora **Razem 30 aktów! 2 osoby za 1 złoty.**

Z walnego zebrania
Polskiej Macierzy Szkolnej.

W dniu 1 czerwca 1930 roku odbyło się w Warszawie doroczne zebranie Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej, które obradowało w lokalu Szkoły Pracowniczej Społecznych Polskiej Macierzy Szkolnej przy ul. Złotej 14. Zebranie otworzył Prezes Macierzy Dr. Józef Świeżyński. W zgajeniu wezwał ze branych do uczczenia pamięci zmarłego s. p. Witolda Węśławskiego, Prezesa Macierzy Wileńskiej, wybitnego działacza oświatowego, zasłużonego w życiu narodowym, a następnie zwrócił uwagę na to, że Zebranie Walne delegatów Kół ma wykonać wielką pracę, mianowicie opierając się na 25-letnim doświadczeniu organizacyjnym dać Macierzy zasadnicze regulaminy dla prowadzonych przez nią zakładów i in stytucji. Na asesorów powołano: Ks. Walerjana Baranowskiego z Łucka, Pułkownika Romana Borzęckiego z Zambrowa, inż. Feliksa Frycza z Sosnowca, dr. Piotra Halftę z Grodna, na sekretarzy: Lu dwikę Rogowską z Płocka i Konstantego Wojtalskiego z Akademickiego Koła P. M. S. w War szawie.

W zebraniu walnym brało udział 91 delegatów Zarządów Wojewódzkich, Okręgowych i Kół. Referat o strukturze organizacyjnej Polskiej Macierzy Szkolnej wygłosił p. Dy rektor Józef Stemler. Mówca przy pomnił zebraniem strukturę orga nizacyjną pierwszych lat jej istnie nia 1905 — 1908, którą cechowała wybitna centralizacja, poczem przedstawił ewolucyjny rozwój i dostosowanie form organizacyjnych do potrzeb pracy w Państwie Pol skim, z zastosowaniem najdalej i-

rzy Szkolnej, która przedstawiła działalność Szkoły, zwracając się do obecnych z apelem, aby zechcieli wykorzystać na swoim terenie wy kwalifikowane bibliotekarki i in struktorki oświatowe.

Następnie dokonano wyborów do Zarządu Głównego i Komisji Rewi zyjnej. Zostali wybrani na członków Zarządu Głównego Polskiej Macie rzy Szkolnej na 3 lata: Ks. Wale rjan Baranowski z Łucka, Jan Kor necki z Warszawy, Maria Kretko wska z Włocławka, Tadeusz Krzy żanowski z Turyczan, Paweł Maciń ski z Łodzi, Władysław Mieczkow ski z Warszawy, Zygmunt Pod górski z Łodzi, Aleksander Zubelewicz z Nowogrodka; na zastępców na 1 rok: Zygmunt Domański z Nie świeża, Witold Eichler z Pabjanic, Ludwik Kaznowski z Białej Podlas kiej, Ks. Antoni Kuryłowicz z Gro dna, Jan Lux z Warszawy, Felicja Rymarkiewiczowa z Wielunia. Na członków Komisji Rewizyjnej: Piotr Drzewicki, Henryk Kozie radzki, Stanisław Miklaszewski, Ks. Marceł Nowakowski i Włodzimierz Przewowski z Warszawy.

Z KRAJU

(-) Usiłowane samobójstwo komisarza sowieckiego w Białej Podlaskiej.

Z Białej Podlaskiej donoszą o niezwykłym zdarzeniu, jakie zo rzało się tam w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Pociągami, idącym z Paryża do Moskwy, przybył do Białej Podlas kiej bolszewicki komisarz Naumow i w czasie postoju pociągu wyszedł z wagonu, a następnie po jego ruszeniu usiłował rzucić się pod pociąg. Gdy mu przeszkodzi no, Naumow wyjął nóż i zranił się. Przewieziony do miejscowego szpitala, oświadczył on, że jechał a Paryża w towarzystwie osobi-

PIĘKNA I CZYSTA cerę osłaga się tylko użyciem **KREMU I MYDEŁ „LACTOLIN”**

które radykalnie usuwają piegę, plamy, wagi i wszelkie defekty cery.

Nagrodzony medalami w Częstochowie, Łodzi i złotym medalem w Paryżu.

ka, który w chwili zamachu u ciekił. Towarzystwem jego był agent G. P. U., eskortujący go do Bolsze wicy, gdzie Naumow spodziewał się śledztwa, a w skutkach jego tor tu, przed którym chciał uciec nawet rozpaczyli drogą samobój stwa pod pociągami. Naumow znajduje się pod opieką lekarzy w Białej Podlaskiej, a władze podjęły poszukiwania zbiegłego agenta G. P. U.

Prowokacyjne wiece
posłów ukraińskich w Małopolsce Wsch.

Lwów. Ukraińskie wiece posel skie, urządzone po wsiach Małopol ski Wsch., mają swą wyrobioną opi ninę, jako okazje do wystąpienia o charakterze jawno - antypaństw o wym. Jeden z takich wieców, na któ rym tylko dzięki umiejętnym środ kom zaradczym władz, nie przyszło do krwi rozlewu, odbył się ostatnio w Podhajcach.

Chłopi, spędzeni przez agitatorów na wiec posła Jaworskiego, z ja wili się w Podhajcach w liczbie kil ku tysięcy. Prowokacyjne przemówi enia posła spowodowały komisarza starostwa do rozwiązania zgroma dzenia. Chłopi, podburzeni mowa mi, skierowanymi przeciw policji nie chcieli rozzejść się, mimo wezwa nia policji i przyjęli wobec groma dzącego się tłum ludności polskiej groźną postawę. Zamosiło się na wielką bójkę. Komisarz policji, nie mając dostatecznej siły do rozpędz enia wiecowników, kazał sprowa dzić sikawki pożarne, z których po częto oprychać obławę wodą. Środek ten okazał się skutecznym, al bowiem tłum w krótkim czasie rozproszył się.

ZE SWIATA

(X) Sygnał S. O. S. z Holandji do Indji.

Do kierownictwa stacji nadaw czej transatlantycznej w Huizen, w Holandji, zgłosił się niedawno ro dzice młodego człowieka, który wy emigrował do Indji holenderskich w 1914 roku i nie dawał znaku ży cia od 5 lat. Zaniepokojeni mocno o los syna, rodzice prosili o nadanie sygnału S. O. S. do miejscowoci ci na Jawie, skąd otrzymali przed laty ostatnią wiadomość. Aczkol wiek tego rodzaju rozmowy w zasa dzie nie są przeprowadzane w spra

wach prywatnych, zrobiono jednak tym razem wyjątek dla zrozpaczo nych rodziców i za pośrednictwem aparatu Phoni nadano sygnał S. O. S. pod wskazanym adresem. Po kil ku dniach rodzice p. S. zawiadomili stację nadawczą, iż otrzymali od sy na telegram kablowy.

(X) Odlewanie metalów z czasów prehistorycznych.

W Transwalu odkryto piec do topienia metalów, pochodzące jesz cze z czasów prehistorycznych. Wskazuje to na istnienie sztuki odle wniczej na długo przed przybyciem białego człowieka. Były to głównie odlewy z brązu, który, jak wykazały badania, zawierał oprócz miedzi i cyny około 30 proc. niklu. Charakterystycznym jest, że rów nież w starożytnych odlewach brą zu, pochodzących z Egiptu i Mezopotamii, odkryto nikiel jako skład nik brązu, co by wskazywało na to, że pomiędzy tymi narodami istniał jakiś kontakt.

Co usłyszymy dziś przez radio?

CZWARTEK, 12 CZERWCA
Warszawa — Isła 1411, 7 m. moc 12 kw. 11:30 Przegład rasy Kraj. PAT, 11:58 — 12:10 Sygnał czasu, hejnał, kom. 12:10 — 12:15 O czym wiedzieć powinna dobra gospody ni? 12:40—3:30 Muzyka gramof., 15:00 Kom. gosp. 15:20—15:45 Odczyt, 15:45 Kom. LOPP, 16:15—17:15 Muzyka gramof., 17:15 Wśród książek, 17:45 Koncert ka meralny, 18:45 Rozm. 19:15 Trans. koncert tu z Wiednia, 21:30 Stuchawisko, 22:15 Kom. 22:25 Ostatnia Pała, 23:00—24:00 Muzyka taneczna.

CZWARTEK, 12 CZERWCA
Katowice — Isła 408, 7 m. moc 10 kw. 11:58—12:10 Sygnał czasu, hejnał, kom. 12:10—13:00 Koncert gramof., 16:00—16:20 Kom. gosp. 16:20—17:15 Koncert gramof., 17:15—17:45 Jan Zamoycki — Kanclerz Wielkiej Korony, 17:45—18:45 Koncert z Warszawy, 18:45—19:00 Rozm. 19:00—19:15 Codzienny odcinek powiastkowy, 19:15 Trans. koncertu z Wiednia, 21:30—22:15 Słuchawisko z Warsz., 22:15—22:25 Kom. 22:25—23:00 Ze świata — Odkrycia, zdarzenia, ludzie, 23:00—24:00 Muzyka lekka.

WALIZKI z oryginalnej, gwarantowanej, wulkanizowanej fibry polca: Wyprodukują przy ul. Ogrodowej nr 2 róg Spółkowej dom p. Wollwiczowej

MEBLE nowe i używane wszelkiego rodzaju: kredensy, stoly, krzesła, szafy, bielizniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace, 1-sze Aleja nr. 12 — Gliński

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi z wygodami Jasna 39 dozorca wskaze. 1738

ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 7073.

ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 1220.

ZGUBIONO dowód osobisty i książeczka wojskowa Chaim Szmarman przez P. K. U. Wileń 25 p. 1746

SINTAIR i STEEMAN.

TAJEMNICA
ogrodu zoologicznego

— Więc może mi pan objaśni, jak się to stało, że sprzedał pan perły z jej naszyjnika?
— Te perły należały do jej naszyjnika?
— Nie rób pan ze siebie idjoty. — Nigdybym się nie osmielił pu szczać się na nasładownictwo.
— Milczcie, impertynencje — wy buchnął Gregoire — gdzie ukradłeś perły?
— Nigdzie nie ukradłem.
— Więc kto je panu dał?
— Nikt mi ich nie dał.
— Więc?
— Znalazłem je. Zresztą objaśni łem to już panu przed chwilą. Do prawdy jest pan mężczyzna, panie Gregoire.
— Powiedzmy więc, że pan obja śnił, a ja nie słyszałem. Proszę po wtórzyć.
— Znalazłem obie perły w zew nętrznej kieszeni marynarki.
— Kłamiesz, do stu diabłów.
— Panie Gregoire, jest pan wul garny!

tał po pokoju jak warjat wykrzy kując w głuchej furji:
— ...oczywiście... znalazł... ana nas... znalazł... idjotów z nas robić. Przystanęwszy przed Mużorskim zaczął mówić krzykliwe:
— Może pan jeszcze powie, że to profesor ukradł naszyjnik?
— To, mój drogi, już nie moja sprawa.
— Słowo daję — pienieł się detek tyw — ten niepoń bierze mnie za kretyna.
— Nigdybym sobie nie pozwolił na taką szczerzość — odpowiedział Mużorski.
— Bandyta, złodziej, bałwan — dawał się słowami Gregoire.
Oliwusz Vieux bawił się jak miod y bóg, notując sobie wszystko do artykułu. Cóż to będzie za zabawa! Przesłuchanie ciągnęło się dalej w tym samym tonie. Oliwusz ze znał to co wiedział, Gregoire zwy ślał to, czego nie wiedział, Miette pograżał się w dyplomatycznym mil czeniu.
— Nie mam nic więcej do po wiedzenia — oświadczył Mużorski.
Vieux, Gregoire i Miette wyszli razem.
— Niełatwa sprawa z tym Ser bem — zagadnął dziennikarz.
— Obrzydliwa osobistość — za

opinował Miette.
— Uważam, że jest bardzo inte ligentny, a w każdym razie dowcip ny — zauważył Vieux.
— Jego dowcip może mu spła tać figla — mruknął Gregoire.
— He, he, niech pan się trzyma ostro — rzekł drwiąco dziennikarz.
— Co to ma znaczyć? I kiedy pan nareszcie skończy mówić ze mną jakimś zagadkami? Nie mogę otworzyć ust, żeby pan w tej chwili nie mrukał okiem. Jeśli pan ma co do powiedzenia, to niech pan mówi, a nie, to lepiej jest milczeć.
— Ja mrugam okiem, ja? — zdzi wił się Oliwusz z miną niewinnej ofiary.
— Oczywiście, że pan mruga przy każdej sposobności i bez spo sobności.
— Zgódźmy się lepiej, że to mój nerwowy tic i nie mówmy o tem więcej. Nim się jednak pożegnamy pozwolę sobie dać panu radę: Niech pan bywa u Mużorskiego, to bardzo dobrze wychowany młody człowiek, jego przykład bę dzie na pewno dla pana korzyst ny.
— Co? co?
— Do widzenia, drogi panie. Nie mam czasu, gazeta nie czeka i mam zaledwie czas telegrafować. I dziennikarz zniknął, ukłoniw-

szy się z galanterją.
— Bałwan! — rzucił za nim Gregoire i zwrócił się do Miette'a.
— O której godzinie mamy po ciągi do Antwerpi?
— O siódmej czternastce.
— A teraz która?
— Piąta dwadzieścia pięć.
— Niema innej pociągu? Jes teś pewny?
— Niema, panie szefie.
— Ha, to czekamy. To nawet dobrze, odpoczne.
Obaj mężczyźni weszli do ka wiarńi.
— No wreszcie złapaliśmy go — to najważniejsze!
— Tak, to najważniejsze — zgo dził się niespokojnie Miette.
— Winszuję ci, chłopie. Dobra robota.
— D...dziękuję, panie szefie.
— Nie miałeś z nim zbyt wiele trudu?
— Oo...n...nie... — rzekł skrom nie Miette.
— Łatwo było?
— T...tak.
— Odpowiedz mi to.
— Kiedy... kiedy...
— Wiem, że jesteś skromny, ale to jest wada, mój chłopce. Nie należy nigdy być skromnym. Czy ja jestem skromny?
— O co to, to nie.
— Widzisz. Chwałę się nawet

tem.
— Jeszczeby.
— Co mówisz?
— Mówię, że to jest zupełnie naturalne, że się pan tak ciele chwałi, z chwilą kiedy pan nie jest skromny.
— Głupi jesteś. Nie w tym sen sie mówięm. Nie rób lepiej idjoty cznych uwag.
— Dobrze, panie szefie.
Do kawiarni wszedł roznościciel gazet, wykrzykując tytuły: „Wie czór Brukselski”, „Kurjer”, „Głos Antwerpijski”.
— Daj mi „Głos Antwerpijski” — powiedział Gregoire.
— Jestem zgubiony — pomyślał Miette.
— Doprawdy ten smarkacz Oli wjusz nie nauczył się nigdy milczeć. Znów dwie i pół szpalty o naszyj niku i dzisiejszym wypadku.
Miette niespokojnie rzucił wzro kiem na rozłożoną gazetę i odetchnął z ulgą. Nie było o nim mowy.
Biedak nie zauważył fatalnego napisu u dołu artykułu, „ciąg dal szy na stronie trzeciej”. Stronę tę właśnie zaczął czytać Gregoire.
— Co? — ryknął nagle.
Miette podskoczył na krześle.
— Co to ma znaczyć? — huknął detektyw, patrząc wścieklemi o czyma na swego podwładnego.

Katolana jest **długą przemyślną i hand** ta, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Głosie Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Najwię kszymi nakładami — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń kosztujący 1,50 zł. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol.

Katka nowa podwzika taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez przedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowinjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych podążane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Wszystkie ogłoszenia nie upowiadają do badania swych gotówką i nie obowiązują Administratora do bezpłatnego potwierdzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypraczone. Ze terminowa zamieszczanie ogłoszeń Administratora nie odpowiada. Zastrzeżenie niebawa uwzględniane o tyle, o ile nie wchodzi na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omijki powstałe przez nadanie tekstu telefonem.

Redaktor i Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI**